

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: lundi 13 septembre 2004 10:49

À: Piotr Dmochowski

Objet: 13.9.2004

Warszawa: poniedziałek, 13 września 2004

Myślę, że obrazy wyglądają w tych ramach całkiem przyzwoicie i osobiście niczego bym już nie przyciemniał. Ja na razie męczę się nad obrazem, który ma być w jakimś tam sensie zaprzeczeniem poprzedniego: prawie pusty, szary, gładkie niebo i pęknięty słup na środku wokół biała, zeschnięta trawa. Niestety nie jest to akurat to o co mi chodziło po głowie, więc jeszcze kiedyś do tematu wrócę. W tej chwili ukrywałem w schowku cały luźny dorobek, bo mam mieć potencjalną klientkę z USA około godziny 16, a nie bardzo mam ochotę na sprzedawanie czegokolwiek – jeśli zechce koniecznie kupować, to zostanie jej tylko grupa ludzi w dziobem. Poza tym nic nowego

Zdzisław